

Widok blok, 27 i czwarte piętro
Parę razy kusił skok
Spakowałem się i przeszło
Ale nie na długo, bo się okazało, że problem jest ze mną
Bo go zabrałem ze sobą
Tu wszystko na grubo, dzieciak nie ma lekko
Przez to nie miałem na żarcie
Teraz w knajpie przepłacam za taką sobie kolację
Ale fajnie, kelner powiedział grazie
W Mc'Donaldzie bym się najadł po blancie
Kawałek za miastem
Moja dziewczyna mi zrobi kanapkę, jeśli jej ogarnę chleb
Na dzielni oni by chcieli
Kręcą się pieski, omiń tych cweli
Stare, szybkie auta, suki z peryferii
My z małego miasta, dziko jak na prerii
W sercu dalej lód, a chcę go na biżuterii
Niektórzy koledzy już od fety wysuszeni
Ręka ma mnie się nie mieścić do kieszeni
Dziwko przecież taki był plan, ha

Teraz cały squad się bawi
Teraz cały squad się bawi
Teraz cały squad się bawi, yeah, ha
Teraz cały squad się bawi i tańczy
Chcemy świętować bez słabych melanży, wiesz jak jest
Pamiętam dobrze jak marzłem na dworze
Zacinał się zamek i w kurtce, i klatce schodowej
Nie wiem czy się bardziej otworzę, nie
Pamiętam dobrze jak marzłem na dworze
Zacinał się zamek i w kurtce, i klatce schodowej
Nie wiem czy się bardziej otworzę

Kogoś znów zabrało pogotowie
Bo mu serce pękło jak szkło na betonie
Tutaj nie ma Boga, weź nie wlewaj sobie
A jak wlewasz sobie, mordo to na zdrowie
Mnie za te kawałki chcieli ciachać nożem na kawałki
Uważaj na głowę, bo latają szklanki, butelki, naćpane klientki
Na dłoni kastet, nie pierścioneł
Tutaj patologia to nauka
Żeby się chronić potrzebuję broni
Jointy grube jak bazooka nie wódka
I Fanta Bamboocha, uncja bucha, jebać narkotyki
Sam wybierz czy odwyki czy pucha
Oby nie powtórzył Ci papuga, ha

Teraz cały squad się bawi
Teraz cały squad się bawi
Teraz cały squad się bawi, yeah, ha
Teraz cały squad się bawi i tańczy
Chcemy świętować bez słabych melanży, wiesz jak jest
Pamiętam dobrze jak marzłem na dworze
Zacinał się zamek i w kurtce, i klatce schodowej
Nie wiem czy się bardziej otworzę, nie
Pamiętam dobrze jak marzłem na dworze
Zacinał się zamek i w kurtce, i klatce schodowej

Nie wiem czy się bardziej otworzę
Hoodie